

Awaryjne lądowanie Tu-204

#Lotnictwo cywilne 22 marca 2010

8 osób zostało rannych w wyniku awaryjnego lądowania samolotu pasażerskiego linii Awiastar-TU Tu-204 w lesie przed lotniskiem Domodiedowo pod Moskwą.

 Zdjęcie: CRC MCzS RF

Samolot Tu-204 leciał z egipskiej Hurgady do Moskwy. O 2:43 czasu moskiewskiego zniknął z ekranów radarów. O 3:17 znaleziono go na polu odległym około kilometr od lotniska. Samolot miał odłamane skrzydło i w dwóch miejscach przełamany kadłub. Na szczęście nie wybuchł pożar.

Na pokładzie należącego do linii Awiastar-TU Tu-204-100 znajdowała się tylko 8-osobowa załoga. Dwoch jej członków zostało ciężko rannych. Pozostali odnieśli mniejsze obrażenia. Najciężej ranny jest dowódca - Aleksandr Kosjakow z uszkodzonym kręgosłupem i raną głowy, oraz drugi pilot - Aleksiej Michajłowski, ranny w głowę i klatkę piersiową.

Wiadomo, że feralny samolot dzień wcześniej, w niedzielę musiał awaryjnie lądować z powodu niesprawności systemu ogrzewania oszklenia kabiny. Wystartował z Domodiedowa do Hurgady o 4:00. W rejonie Orła w kabinie załogi pojawiło się zadymienie, więc dowódca podjął decyzję o powrocie na lotnisko startu. Po naprawieniu uszkodzonych styków Tu-204 poleciał wówczas z pasażerami do Hurgady.

Dzisiejsze, zakończone zniszczeniem maszyny, awaryjne lądowanie Tu-204 to pierwszy taki przypadek w 20-letniej historii samolotów tego typu. Często dochodziło jednak do drobnych awarii, a eksploatacja Tu-204 jest przez operatorów oceniana jako uciążliwa (zobacz: [Kłopoty z jakością Tu-204](#)). Szczególnie dużo problemów sprawiają silniki PS-90A. 2 miesiące temu, 19 stycznia Tu-204 linii Red Wings musiał lądować awaryjnie tuż po starcie z lotniska w Omsku z powodu zaklinowania jednej z goleni podwozia.

Według nieoficjalnych informacji, powodem dzisiejszego wypadku mogły być warunki atmosferyczne (silna mgła) lub awaria jednego z silników. Pojawiła się też teoria, że w samolocie, który został zatankowany tylko przy pierwszym wylocie, mogło zabraknąć paliwa (temu samemu samolotowi zdarzyło się już lądować z wyłączonymi silnikami, w 2002 w Omsku). Warto dodać, że 3 dni wcześniej wytwórnia Awiastar-PU w Ulianowsku zakończyła planowy remont feralnego Tu-204-100, nr rej. RA-64011, nr ser. 14507413640, wyprodukowanego w 1994. Wymieniono wówczas główne elementy podwozia. Innych poważniejszych niesprawności nie stwierdzono.



Samolot Tu-204 leciał z egipskiej Hurgady do Moskwy. O 2:43 czasu moskiewskiego zniknął z ekranów radarów. O 3:17 znaleziono go na polu odległym około kilometr od lotniska. Samolot miał odłamane skrzydło i w dwóch miejscach przełamany kadłub. Na szczęście nie wybuchł pożar.

Na pokładzie należącego do linii Awiastar-TU Tu-204-100 znajdowała się tylko 8-osobowa załoga. Dwoch jej członków zostało ciężko rannych. Pozostali odnieśli mniejsze obrażenia. Najciężej ranny jest dowódca - Aleksandr Kosjakow z uszkodzonym kręgosłupem i raną głowy, oraz drugi pilot - Aleksiej Michajłowski, ranny w głowę i klatkę piersiową.

Wiadomo, że feralny samolot dzień wcześniej, w niedzielę musiał awaryjnie lądować z powodu niesprawności systemu ogrzewania oszklwienia kabiny. Wystartował z Domodiedowa do Hurgady o 4:00. W rejonie Orła w kabinie załogi pojawiło się zadymienie, więc dowódca podjął decyzję o powrocie na lotnisko startu. Po naprawieniu uszkodzonych styków Tu-204 poleciał wówczas z pasażerami do Hurgady.

Dzisiejsze, zakończone zniszczeniem maszyny, awaryjne lądowanie Tu-204 to pierwszy taki przypadek w 20-letniej historii samolotów tego typu. Często dochodziło jednak do drobnych awarii, a eksploatacja Tu-204 jest przez operatorów oceniana jako uciążliwa (zobacz: [Kłopoty z jakością Tu-204](#)). Szczególnie dużo problemów sprawiają silniki PS-90A. 2 miesiące temu, 19 stycznia Tu-204 linii Red Wings musiał lądować awaryjnie tuż po starcie z lotniska w Omsku z powodu zaklinowania jednej z goleni podwozia.

Według nieoficjalnych informacji, powodem dzisiejszego wypadku mogły być warunki atmosferyczne (silna mgła) lub awaria jednego z silników. Pojawiła się też teoria, że w samolocie, który został zatankowany tylko przy pierwszym wylocie, mogło zabraknąć paliwa (temu samemu samolotowi zdarzyło się już lądować z wyłączonymi silnikami, w 2002 w Omsku). Warto dodać, że 3 dni wcześniej wytwórnia Awiastar-PU w Ulianowsku zakończyła planowy remont feralnego Tu-204-100, nr rej. RA-64011, nr ser. 14507413640, wyprodukowanego w 1994. Wymieniono wówczas główne elementy podwozia. Innych poważniejszych niesprawności nie stwierdzono.

Powiązane wiadomości

[Awaryjne lądowanie Tu-204 \(2010-03-22\)](#)

[Kłopoty z jakością Tu-204 \(2009-09-25\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o